

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z powództwa P. N.

przeciwko T. Sp. z o.o. Sp.k. w M.

w przedmiocie skargi pozwanego o wznowienie postępowania zakończonego
prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w R. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w R. z dnia 11 września 2014 r. sygn. akt IV Pa (...),
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 grudnia 2017 r.,
zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego w R.
z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt IV Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I w części zmieniającej wyrok
Sądu Okręgowego w R. oraz uchylającą wyrok Sądu
Rejonowego w R. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017 r. uwzględnił skargę
pozwaną T. Sp. z o.o. Sp. k. w M. o wznowienie postępowania w sprawie z
powództwa P. N. zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z

dnia 11 września 2014 r., IV Pa (...), i zmienił w całości ten wyrok w ten sposób, że uchylił wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 19 marca 2014 r., IV P (...), w zakresie pkt I, III i IV i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że pozwem z dnia 9 kwietnia 2013 r. powód P. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Transportowo – Spedycyjnego T. Sp. z o.o. kwoty 41.984 zł wraz z odsetkami tytułem ryczałtów za noclegi w kraju i za granicą. Wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r., IV P (...), Sąd Rejonowy w R. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 41.158,18 zł z odsetkami, oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z 11 września 2014 r., IV Pa (...), oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji, a Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 14 maja 2015 r., III PK 3/15, odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony pozwanej.

Wyroki Sądów obu instancji wydane zostały w stanie prawnym, w którym obowiązywał art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz. U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), stanowiący podstawę prawną pozwalającą na sięgnięcie po przepisy Kodeksu pracy w celu przyznania kierowcom wykonującym przewozy międzynarodowe należności z tytułu ryczałtów za noclegi. Ta podstawa prawna odpadła na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, zgodnie z którym art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. i w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących

pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Wyrok ten stanowi podstawę do wznowienia postępowania po myśli art. 401¹ k.p.c. Po uchyleniu tym orzeczeniem art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców zachodzi zaś potrzeba rozważenia, na jakiej podstawie prawnej powód powinien otrzymać należności z tytułu podróży służbowych i w jakiej wysokości.

Analizując treść pisemnych motywów orzeczenia Sądu pierwszej instancji, można zauważyć, że Sąd ten, opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego, niejako automatycznie przyjął, że powodowi przysługuje ryczałt za noclegi, a skoro tak określone świadczenie nie było wypłacane, to należy je zasądzić. Co do zasady możliwe jest podzielenie takiego poglądu, gdy weźmie się pod uwagę, że w przepisach ustawy o czasie pracy kierowców nadal pozostała definicja podróży służbowej, a kierowców wykonujących przewozy drogowe nadal należy traktować jak pracowników przebywających w podróży służbowej. Zasadne wydaje się więc twierdzenie, że powinni oni z tego tytułu otrzymywać odpowiednie należności, zaś ewentualnej podstawy prawnej można by poszukiwać w przepisach art. 77⁵ k.p. – przez art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców lub przez art. 5 k.p., co bez przesądzenia na obecnym etapie postępowania będzie należało do oceny i rozważań Sądu Rejonowego. Biorąc pod uwagę, że pozwany pracodawca jest przewoźnikiem spoza sfery budżetowej, rozwiązania niniejszego sporu należy poszukiwać w ustaleniu, jakie regulacje obowiązywały strony w kwestii wypłacania należności za podróże służbowe, w szczególności, jak rozumieć postanowienia zawarte w regulaminach wynagradzania obowiązujących w spornym okresie. Uwzględnić przy tym trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, iż pracodawca spoza sfery budżetowej może samodzielnie ustalać warunki przysługiwania pracownikom należności z tytułu podróży służbowej, a nadto, że regulaminowy ekwiwalent umówiony w jednej łącznej kwocie za dobę w podróży służbowej może kompensować zarówno należne diety, jak i ryczałty za noclegi. Dopuszczalne jest także moderowanie wysokości ryczałtu za noclegi odbywane w profesjonalnie przystosowanej do wypoczynku kabinie samochodu.

U strony pozwanej w okresie objętym sporem obowiązywały regulaminy wynagradzania, w których były zawarte postanowienia dotyczące ogólnie pojętych należności z tytułu podróży służbowych. Jednakże nie zostało wyjaśnione, jak te przepisy należy rozumieć, jakie należności faktycznie otrzymywał powód i czy można uznać, że wypłacone kwoty zaspokajały należności przysługujące powodowi z tytułu diet i ryczałtów. Regulamin wynagradzania obowiązujący od 1 lipca 2005 r. w § 11 odsyłał np. wprost do przepisów rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r., natomiast w § 12 określał wysokość diety za podróż służbową poza granicami kraju jako „wysokość diety z tytułu podróży na obszarze kraju powiększoną o 9% wykonanego przez pracownika – kierowcę zlecenia transportowego”. Brak jest w sprawie ustaleń, dlaczego takie zwiększenie przewidziano, czy faktycznie było wypłacane i w jakiej wysokości.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wyjaśnienie powyższych kwestii wymaga przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego, co będzie rzeczą Sądu Rejonowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W ramach tego postępowania Sąd pierwszej instancji powinien najpierw wezwać pełnomocników stron do zgłaszania ewentualnych wniosków dowodowych, a nawet rozważyć dopuszczenie dowodów z urzędu w celu przesądzenia kwestii treści unormowań regulaminowych i zasad ich praktycznego zastosowania oraz z zestawień obrazujących wypłatę na rzecz powoda należności z tytułu podróży służbowych w spornym okresie. Sąd ten następnie powinien rozważyć, jakie przepisy należy zastosować do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu i czy powodowi nie zostały już zrekompensowane należne mu świadczenia z tytułu podróży służbowych. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy jeszcze raz rozważy wyniki i przebieg postępowania dowodowego zgodnie z art. 232 k.p.c., rozpatrzy, czy ewentualnie wymaga ono uzupełnienia, a następnie poczyni w sprawie ustalenia oraz podda ocenie zasadność roszczenia z uwzględnieniem treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15.

Powód wniósł zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie tego wyroku w zakresie uchylającym wyrok Sądu Rejonowego oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że z pisemnego uzasadnienia

zaskarżonego wyroku, z uwzględnieniem zakresu uprzednio przeprowadzonego postępowania dowodowego, nie wynika zasadność oceny o konieczności przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego w całości. W postępowaniu przeprowadzonym przez Sąd Rejonowy przesłuchano szereg osób (świadków i strony) na okoliczność należności wypłacanych powodowi z tytułu podróży służbowych, a z dowodów tych wynika, że ryczałty za nocleg nie były wypłacane. Ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego na te same okoliczności jest zbędne, bo prowadziłoby do wyjaśniania rzeczy już wyjaśnionych. Istotne jest także, że skarga o wznowienie postępowania nie może być traktowana jako kolejna „szansa” dla jednej ze stron na ponowne dokonywanie oceny, czy uzupełnienie materiału dowodowego, a w szczególności nie jest możliwe prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do „zweryfikowania” dokonanych uprzednio ustaleń (art. 412 § 1 k.p.c.).

Strona pozwana w odpowiedzi na zażalenie wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Rozważając charakter tego zażalenia, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ponieważ zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, przeto ocenie w tym postępowaniu zażaleniowym może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego.

Ocena ta nie obejmuje natomiast merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej

instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bądź czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania. Tylko spełnienie lub niespełnienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, LEX nr 1486981; z dnia 30 września 2014 r., III UZ 9/14, LEX nr 1515151; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z dnia 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15, LEX nr 1767098; z dnia 14 lipca 2016 r., II UZ 22/16, LEX nr 2080525). Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. może zatem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Ponadto w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przepis ten nie statuuje obowiązku, a jedynie możliwość rozstrzygnięcia kasatoryjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 311/08, LEX nr 533041; z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004 nr 3, poz. 46).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy jako podstawę wyroku kasatoryjnego powołał tę drugą przesłankę, wskazując na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości co do istoty sprawy bowiem po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 „zachodzi potrzeba rozważenia na jakiej podstawie prawnej powód jako kierowca wykonujący przewozy międzynarodowe powinien otrzymać należności z tytułu podróży służbowych i w jakiej wysokości”. W tym celu, zdaniem Sądu Okręgowego, należy ustalić treść norm prawnych zawartych w regulaminach wynagradzania obowiązujących w pozwanej Spółce oraz wezwać pełnomocników stron do zgłoszenia ewentualnych wniosków dowodowych i rozważyć dopuszczenie dowodów z urzędu. Sąd drugiej instancji nie tylko jednak nie wskazał, jakie dowody należałoby dopuścić z urzędu, ale w kolejnym zdaniu w zasadzie zaprzeczył takiej konieczności, pozostawiając Sądowi pierwszej instancji „rozważenie wyników i przebiegu postępowania dowodowego” i „rozpatrzenie, czy nie wymaga ono uzupełnienia”.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Kierując się wykładnią językową jest pewne, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne wyłącznie wówczas, gdy w sprawie nie przeprowadzono postępowania dowodowego albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783; z dnia 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 i powołane tam orzecznictwo). Dodatkowo podkreślenia wymaga, że w obecnym stanie prawnym ze względu na przyjęty model apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego. A zatem usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym – a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego, Palestra 2009 nr 1-2, s. 270-277). Stąd nie uzasadnia uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji konieczność wzięcia przez ten sąd pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy, bowiem wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2016 r., III UZ 7/16, LEX nr 2096153).

W tym kontekście nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że zachodziła w rozpoznawanej sprawie potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, skoro nie wskazano żadnego dowodu, który

powinien być dopuszczony, pozostawiając Sądowi Rejonowemu decyzję co do konieczności ewentualnego uzupełnienia tego postępowania. Zasadne jest więc uznanie, że nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uzasadniałoby wydanie przez Sąd Okręgowy wyroku kasatoryjnego. Godzi się także zauważyć, że Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zobowiązał Sąd Rejonowy do rozważenia podstawy prawnej roszczenia powoda, a konieczność prowadzenia postępowania dowodowego uzależniona byłaby dopiero od wyniku tej oceny.

W świetle powyższej argumentacji, uznając za zasadny zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

r.g.